

Wyrok z dnia 12 maja 1998 r.

II UKN 45/98

Nie ma uzasadnionych podstaw kasacja oparta na zarzucie naruszenia art. 24 i art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), gdy wnioskodawczynie nie jest inwalidką.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 12 maja 1998 r. sprawy z wniosku Małgorzaty B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w T.M. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 28 października 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w T.M. odmówił Małgorzacie B. prawa do renty inwalidzkiej ponieważ nie została zaliczona do żadnej grupy inwalidów.

W odwołaniu od odmownej decyzji z dnia 14 listopada 1996 r. wniesionym do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wnioskodawczynie podtrzymywała swoje żądanie o przyznanie jej renty inwalidzkiej. Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 12 marca 1997 r. oddalił odwołanie. W uzasadnieniu stwierdził, że ustalone u wnioskodawczynie schorzenia nie kwalifikują jej do żadnej z grup inwalidzkich. Ustalenie to dokonane zostało na podstawie opinii biegłych lekarzy.

Od powyższego wyroku Małgorzata B. złożyła apelację, domagając się jego zmiany i uwzględnienia odwołania.

Wyrokiem z dnia 28 października 1997 r. Sąd Apelacyjny Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oddalił apelację uznając, że wnioskodawczynie nie spełnia przesłanek wynikających z art. 23 i art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Powyższy wyrok wnioskodawczynie zaskarżyła kasacją, zarzucając naruszenie prawa procesowego i materialnego a szczególnie art. 3 § 2 KPC oraz art. 24 ust. 2 i art. 32 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zarzut kasacji, naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 3 § 2 KPC jest całkowicie bezpodstawny. Orzeczenia obu Sądów zapadły po dniu 1 lipca 1996 r., a więc po wejściu w życie ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta RP - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. N43, poz. 189 ze zm.), którą to ustawą przepis art. 3 KPC został zmieniony przez skreślenie jego § 2. W tych okolicznościach powoływanie się przez wnoszącego kasację na naruszenie nie istniejącego przepisu prawa jest oczywiście bezpodstawne.

Kasacja podnosi jeszcze zarzut naruszenia prawa materialnego art. 23 i 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Naruszenie tych przepisów, zdaniem wnoszącego kasację, polega na nie przeprowadzeniu odpowiedniego postępowania celem ustalenia stanu zdrowia wnioskodawczynie. Jest to w istocie zarzut naruszenia prawa procesowego, które nie miało w sprawie miejsca.

Wnioskodawczynie nie pozostaje w zatrudnieniu od 30 września 1992 r. W okresie od 2 października 1992 r. do 1 października 1993 r. pobierała zasiłek dla bezrobotnych. Wniosek o rentę inwalidzką zgłosiła 16 października 1996 r. Orzeczenie Obwodowej Komisji Lekarskiej z dnia 7 listopada 1996 r., która zaliczyła wnioskodawczynię do III grupy inwalidów zostało zmienione orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej z dnia 7 listopada 1996 r., która nie stwierdziła u Małgorzaty B. inwalidztwa.

To orzeczenie stało się podstawą wydania odmownej decyzji przez organ rentowy. Sąd Wojewódzki, rozpatrując odwołanie od tej decyzji dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych kardiologa i pulmonologa, którzy orzekli, że wnioskodawczyni nie jest inwalidą. Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód z opinii biegłego gastrologa, który po wykonaniu specjalistycznego badania gastrofiberoskopii analizie dokumentacji lekarskiej wnioskodawczyni z lat 1992-1997 i po zbadaniu wnioskodawczyni nie stwierdził u niej inwalidztwa. Sąd Apelacyjny podkreślił, że biegli lekarze wydali swoją opinię nie tylko na podstawie badania wnioskodawczyni, ale również na podstawie dokumentacji z leczenia ambulatoryjnego i szpitalnego. Powołał się również na dodatkowe, specjalistyczne badanie łącznie z gastrofiberoskopią, którą przeprowadził w toku postępowania apelacyjnego. Trudno wobec takich wyników postępowania dowodowego przyjąć, że Sąd Apelacyjny naruszył powołane w kasacji przepisy prawa materialnego, które określają warunki zaliczenia do jednej z grup inwalidów (od 1 września 1997 r. stwierdzenie częściowej lub całkowitej niezdolności do wykonywania zatrudnienia)- art. 24 ustawy o z.e.p. Jeżeli wnioskodawczyni nie jest inwalidą w rozumieniu art. 24 ustawy o z.e.p. to nie można przypisać Sądowi naruszenia art. 32 ustawy o z.e.p. Zgodnie z tym przepisem jednym z trzech niezbędnych do przyznania renty inwalidzkiej warunków jest inwalidztwo. Wbrew zarzutom kasacji orzeczenie Sądu Apelacyjnego odpowiada treści tych przepisów prawa materialnego. Niezrozumiałe wręcz są wywody kasacji dotyczące nieustalenia przez Sąd pogorszenia inwalidztwa wnioskodawczyni podczas zatrudnienia skoro wnioskodawczyni w ogóle nie jest inwalidą.

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy uznał, że kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw i na mocy art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====